

Aleksander Jankowski

Drewniany kościół w Gąsawie - przykład nierozpoznanej konstrukcji w architekturze sakralnej

Ochrona Zabytków 54/1 (212), 19-29

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

DREWNIANY KOŚCIÓŁ W GĄSAWIE — PRZYKŁAD NIEROZPOZNANEJ KONSTRUKCJI W ARCHITEKTURZE SAKRALNEJ*

XVII-wieczny drewniany kościół p.w. św. Mikołaja w Gąsawie (il. 1) należy do ważniejszych świadectw kulturowego dziedzictwa Pałuk — historycznego subregionu etnograficznego Wielkopolski na pograniczu z Kujawami i Pomorzem. Obok świątyni w Tarnowie Pałuckim jest najstarszym z zachowanych dziś na Pałukach kościołów drewnianych i jednym ze starszych na obszarze historycznej Wielkopolski.

W przekonaniu XVIII-wiecznych wizytatorów arcybiskupa gnieźnieńskiego, pierwszy kościół w Gąsawie miał istnieć już w roku 1000¹. W literaturze przed-

miotu zakłada się — nie wskazując źródeł wiedzy — że kościół gąsawski był na przełomie XI/XII w. świątynią parafialną.

Dostępne dziś archiwalia nie potwierdzają tak wczesnych początków kościoła i parafii w Gąsawie. Z najstarszych przekazów historycznych dotyczących Gąsawy wiadomo jedynie, że w 1136 r. wieś podlegała jurysdykcji arcybiskupstwa gnieźnieńskiego, a w roku 1145 została przyłączona do dominium kanoników regularnych w Trzemesznie. Nadania dokonał komes Dzierżykraj z rodu Nałęczów na fali możnowład-

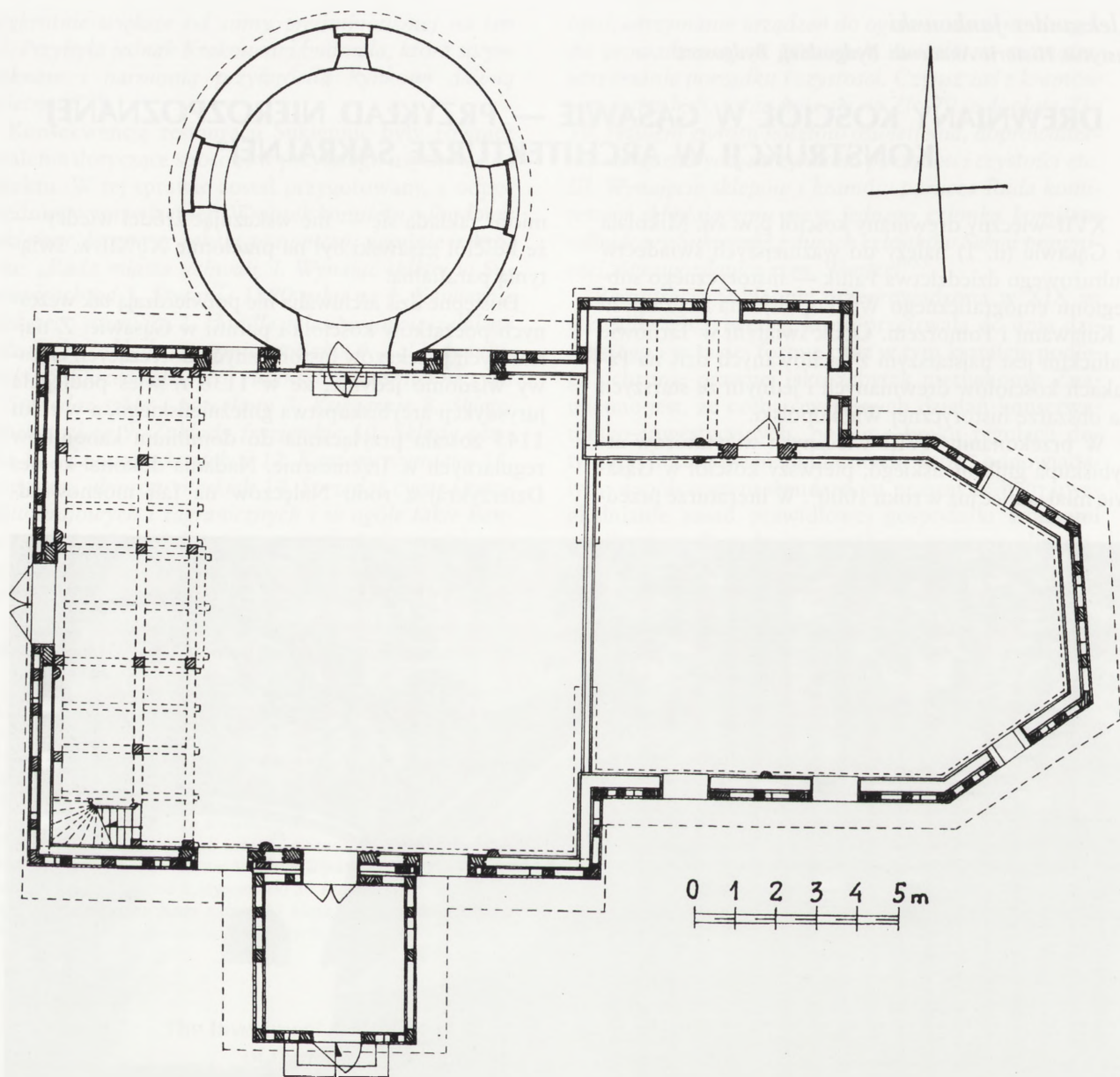


1. Kościół w Gąsawie od strony północno-wschodniej. Wszystkie fot. i rys. A. Jankowski

1. Church in Gąsawa from the north-east. All photos and drawings: A. Jankowski

* Część przedstawionych tu problemów została zaprezentowana na konferencji, pt. „Zabytkowe budowle drewniane i stolarka architektoniczna wobec współczesnych zagrożeń” — Toruń 24–25 IX 1999 r. W przygotowaniu artykułu niezwykle pomocne były wnikliwe uwagi prof. Jana Tajchmana, za które w tym miejscu dziękuję.

1. Jak wynika z protokołu wizytacji z 1767 r.: „*Ecclesia. ex antiquis documentis colligatur de anno 1000 fundata et erecta...*” — *Acta Visitationis Archidiacon. Gnesnensis. Visitatio Ecclesiae Parochialis in Oppido Gąsawa Die 22 Mai 1767*, Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, sygn. A Cons. E18 (dalej: *Visitatio...* 1767, AAG, sygn. A Cons. E 18).



2. Rzut poziomy kościoła
2. Floor projection of the church

czych fundacji w związku z instauracją klasztoru trzemeszeńskiego².

Konkretne świadectwa średniowiecznych korzeni parafii w Gasawie pochodzą z 3 ćwierci XIV w.: dopiero wówczas — w roku 1362 — metropolita gnieź-

nieński przyznał opatowi trzemeszeńskiemu „*beneficium regulare*” — prawo obsadzania proboszcza zakonnikami („*et institutio plebani e medio — Fratrum Conventis post destismoderni Rectoris in Gonsawa*”)³.

2. Wieś Gąsawa wymieniona została po raz pierwszy w bulli papieża Innocentego II z 1136 r., zarządzącej majątki i przywileje arcybiskupstwa gnieźnieńskiego. Zob. J. Warężak, *Rozwój uposażenia arcybiskupstwa gnieźnieńskiego w średniowieczu*, Lwów 1929, s. 8, 14; *Dzieje Wielkopolski*, t. I, pod red. J. Topolskiego, s. 162. Moment przyłączenia wsi Gąsawa do dominium kanoników regularnych w Trzemesznie łączony jest z początkami parafii w Gąsawie. Por. S. Kozierowski, *Szematyzm historyczny ustrojów parafialnych dzisiejszej Archidiecezji Gnieźnieńskiej*, Poznań 1934, s. 43; S. Librowski, *Repetorium akt wizytacji kanonicznych dawnej archidiece-*

zji gnieźnieńskiej, cz. 4, z. 1, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, t.37, Lublin 1978, s. 91(39). Proces instauracji domu kanoników regularnych w Trzemesznie zainicjował Bolesław Krzywousty a dopełnił Mieszko Stary, zatwierdzając stosowny przywilej w roku 1145 (dokument ten znany jest z XIII-wiecznego falsyfikatu). Por. B. Kürbis, *Pogranicze Wielkopolski i Kujaw w X-XII wieku*, (w:) *Studia z dziejów Ziemi Mogileńskiej*, pod. red. C. Łuczaka, Poznań 1978, s. 96-98.

3. Dokument z 19 VI 1363 r.; Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Kanonicy regularni w Trzemesznie — sygn. 449.



3. Prezbiterium od południowego wschodu, stan z kwietnia 1998 r.
3. Presbytery from the south-east, state in April 1998

Pewne jest też, że w tym czasie istniał w Gąsawie kościół, bowiem w 1357 r. odnotowany został pleban gąsawski Mikołaj⁴. Najstarsze jednak, potwierdzone źródłowo wezwanie tego kościoła pojawia się dopiero w 1527 r., w *Liber Beneficiorum* Jana Łaskiego: „*In eodem Ecclesiae Parochialis Tituli S. Nicolai de jure patronatus Abbatis totiusque Conventus Monasterii Trzemesznensis...*”⁵

Gdy w XVI w. powstawała prymasowska „Księga dobrodziejstw”, kościół p.w. św. Mikołaja był już od ponad stulecia świątynią miejską. Drewniana zapewne fara wznosiła się przypuszczalnie w miejscu obecnego kościoła. Nie wiadomo jednak, którą z kolei była w Gąsawie świątynia wzmiankowana w *Liber Beneficiorum* i czy to tę zastąpił kościół XVII-wieczny.

Dotkliwe luki w wiedzy źródłowej okryły miasto i kościół mgłą tajemnicy aż do XVIII w. W opracowaniach dotyczących historii regionu i samej Gąsawy o kościele mówi się niewiele, operując kilkoma obiegowo powtarzаныmi informacjami, z których część nie znajduje potwierdzenia źródłowego, np. o wczesnośredniowiecznych początkach świątyni, o spaleniu poprzedniej fary przez Szwedów czy o wzniesieniu obecnego kościoła w roku 1674 z fundacji opata trzemeszńskiego Kazimierza Brzechwy⁶.

Niestety świątynia gąsawska — bezwieżowa, jednonawowa, dwukalenicowa, z wyodrębnioną zakrystią i kruchtą oraz murowaną, cylindryczną kaplicą (przylegającą od strony północnej do nawy), otynkowana od wewnątrz i oszalowana na zewnątrz — nie wzbudza



4. Korpus nawy od strony południowej, stan z maja 1999 r.
4. Nave corps from the south, state in May 1999

działa także zainteresowania historyków sztuki i architektury. Uwzględniona w *Katalogu zabytków sztuki w Polsce* i w lokalnie wydawanych przewodnikach po zabytkach regionu⁷ — przedstawiana była jako budowla konstrukcyjnie jednorodna, zrębową, z 1674 r., konsekrowana w roku 1691, rozbudowana w 1817 (o murowaną kaplicę Zdebińskich), gruntownie remontowana w latach 1855, 1923 i 1948.

Na marginesie tej wiedzy pozostawała lakoniczna uwaga Juliusa Kohte z 1897 r.: „*Barocker Holzbau, aus Schrotbohlen errichtet und mit Fachwerk umkleidet...*”⁸ oraz zapis źródłowy z 1834 r.: „*Kościół parafialny miejscowy jest wybudowany z drzewa w szachulec zewnątrz deskami obity...*”⁹

W czasie remontu kościoła, rozpoczętego w roku 1998, po zdemontowaniu desek XIX-wiecznego szalunku okazało się, że wzniesione w konstrukcji zrębowej ściany nawy, prezbiterium i zakrystii otacza — w odległości kilku centymetrów — ustrój szkieletowy bez wypełnienia (il. 2–5). Masywne słupy dębowe, osadzone na podwalinie i związane oczepem, usztywnione systemem rygli, zastrzałów i mieczy — tworzą układ nośny dla konstrukcji dachowej z belką wiązarową. Zarazem jednak belki wiązarowe spoczywają na oczepie ścian wieńcowych, czyli — ciężar dachu przejmuje zarówno konstrukcja zrębową jak i szkieletowa. Obie konstrukcje nośne wznoszą się na wspólnej podmurówce, a pierwotnie osadzone były także na jednej, wspólnej podwalinie.

4. *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. III, Poznań 1879, nr 1353; J. Kohte, *Die Kunstdenkmäler des Regierungsbezirks Bromberg*, Berlin 1897, s. 156; S. Kozierowski, op. cit., s. 43.

5. J. Łaski, *Liber Beneficiorum archidioecesis Gnesnensis*, t. I, wyd. J. Łukowski, J. Korytowski, Gniezno 1880, s. 175.

6. Zob.: E. Callier, *Powiat zniński*, Poznań 1893, s. 203–214; *Historia powiatu znińskiego*, pod red. S. Truchima, Poznań 1821, passim.

7. *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. XI, z. 21, Warszawa 1979, s. 8–11; por. też: J. Kohte, op. cit., 155–156; *Zabytki Wielkopolski*.

Ilustrowany przewodnik po Poznaniu i Wielkopolsce, Poznań 1929, s. 173; A. Dubkowski, *Zabytkowe kościoły Wielkopolski*, Poznań 1956, s. 22–23; K. Parucka, E. Raczyńska-Mąkowska, *Katalog zabytków województwa bydgoskiego*, Bydgoszcz 1997, s. 62.

8. J. Kohte, op. cit., s. 156.

9. Protokół stanu kościoła z 28 października 1834 r. w związku z objęciem probostwa przez ks. A. Eichstadta (dokument datowany 12 XII 1834 r.). Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, Akta kościoła parafialnego w Gąsawie, sygn. AKM II/34/1 (dalej: Raport ks. Eichstadta z 1834 r., AAG, sygn. AKM II/34/1).



5. Konstrukcja zachodniej ściany nawy, stan z maja 1999 r.

5. Construction of western nave wall, state in May 1999

Już wstępna ocena odsłoniętej spod desek szalunku struktury architektonicznej jednoznacznie wskazywała, że wszystkie podstawowe segmenty konstrukcyjne budowli: zrębowe ściany, szkielet oraz więźba mają charakter zabytkowy¹⁰. Pewne jest również, że to o obnażonym dziś szkielecie pisano w XIX w. jako o „szachulcu” i „fachwerku”. Powstaje zatem pytanie, kiedy wzniesiono odciążające się wzajemnie konstrukcje nośne dachu: czy ustrój szkieletowy powstał wraz ze zrębem (tj. stanowił element pierwotnej koncepcji architektonicznej kościoła), czy też jest wynikiem wtórnych zabiegów ratunkowych, mających zapobiec przewidywanej katastrofie budowlanej. Odpowiedź wymaga szczegółowej analizy struktury architektonicznej, dlatego warto zaprezentować podstawowe segmenty konstrukcyjno-architektoniczne kościoła, szczególnie

że demontaż szalunku obnażył oprócz szkieletu wiele wcześniej nie znanych detali, a we wnętrzu odkryto malowidła ściennie z kilku faz.

Zrąb ścian równej wysokości nawy i prezbiterium oraz niższej zakrystii wzniesiono z czworokątnie ociosanych bali sosnowych o dużych przekrojach, zwęglowanych na jaskółcze ogony (zamek pletwowy). Konstrukcyjnie niewralgiczną partię otwarcia nawy do węższego prezbiterium wzmocniono ściągaczem zwęglowanym w narożnikach nawy, pełniącym rolę belki tęczowej. W świetle tęczы ściągacz wsparto podciągami na konsolkach, funkcjonującym w konstrukcji otwarcia nawy do prezbiterium jako rozpóra. Bogato profilowany ściągacz i dopasowany do niego dekoracją podciąg, sprawiają wrażenie jednorodnego elementu. Na dzwonie tak właśnie postrzeganej belki tęczowej znajduje się snycersko opracowana rozeta oraz inskrypcja: „ANO DNI 25 7b 1674”. Powyżej belki, otwór tęczowy zyskuje formę trapezoidalną, ukształtowaną symetrycznym układem ostateków bierwion (ściany tęczowej), o zwiększającej się ku górze długości.

Z konstrukcją zrębową zachodniej partii nawy pierwotnie zintegrowana była empora chóru muzycznego — nadwieszona na dwóch, prostopadłych do osi podłużnej kościoła balach, związanych z bierwionami wieńców ścian bocznych. W partii środkowej empore wspierały dwa słupy, o których mówi jeszcze opis świątyni z 1834 r.¹¹ Chór ten rozebrano zapewne w czasie remontu w latach 1856–1858, zastępując obecnym (rozbudowanym w latach dwudziestych naszego stulecia).

Ściany wieńcowe kościoła przepruwa 10 otworów okiennych (pięć w nawie, cztery w prezbiterium i jeden w zakrystii). Ale z protokołu wizytacji z 1817 r. wynika, że: „okien w kościele jest sześć, dwa okrągłe a cztery wielkie w podłuż, ramy cokolwiek reperacyi potrzebują u niektórych, wszystkie są bez kratów”¹². Wśród obecnych otworów okiennych, tylko pięć ma oryginalne, dębowe oboknia — po dwa w północnej i południowej ścianie nawy oraz — odkryty ostatnio — okulus w ścianie zachodniej. Zatem, mając na uwadze cytowany zapis źródłowy, przed rokiem 1817 prezbiterium mogło oświetlać tylko jedno okno — „okrągłe”, znajdujące się w miejscu jednego z czterech dzisiejszych, wśród których żadne nie jest okulesem. Chyba, że wizytator nie widział okulusa w ścianie zachodniej i policzył koliste okna znajdujące się np. w ukośnych ścianach prezbiterium — w miejscu obecnych okien ośmiobocznych. Zwiększenie liczby otworów okiennych w zrębie prezbiterium musiało nastąpić

10. Z uwagi na bardzo zły stan zachowania więźby, zdecydowano się na jej demontaż — z zachowaniem (jako tzw. świadków) wytypowanych elementów pierwotnych. Rozbiórkę więźby poprzedziła inwentaryzacja: M. R. Gogolin, A. Jankowski, *Inwentaryzacja i ocena stanu technicznego więźby dachowej kościoła p.w. Św. Mikołaja w Gąsawie*, mpis PSOZ w Bydgoszczy, Bydgoszcz 1997.

11. Por. Raport ks. Eichstandta z 1834 r., AAG, sygn. AKM II/34/1.

12. *Visitatio Decanatum Rogovensis et Zninensis 1816–1818, Wizyta Generalna Kościoła Parafialnego w Miasteczku Gąsawie exstytu-*

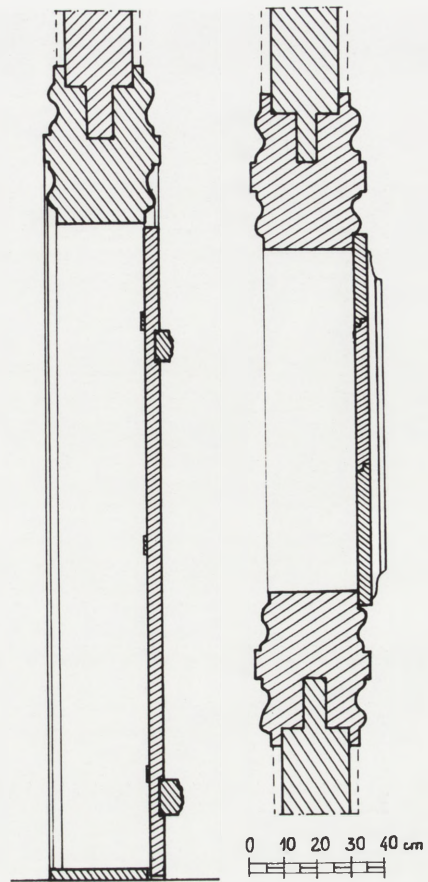
*jącego, leżącego w Departamencie Bydgoskiem, Powiecie Inowrocławskim, z Rozkazu J. O. Xiążęcia Arcy Biskupa Gnieźnieńskiego Hrabiego z Małoszyna i Raczyzna Raczyńskiego Orderu Orła Białego, Czerwonego i Świętego Jana Jerozolimskiego Kawalera przez W-go Imci Xiędza Franciszka Kluge Dziekana Łeknińskiego, Plebana Janowieckiego dnia siódmego Miesiąca Lipca 1817 Roku, Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, sygn. A Cons. E 36 (dalej: *Visitatio...* 1817, AAG, sygn. A Cons. E 36).*

przed rokiem 1834, kiedy to zapisano: „Okien wszystkich w kościele wielkich jest 6, prócz tych jeszcze dwa male i dwa w zakrystii”¹³. Tu warto zauważyć, że dwa okna w zakrystii odnotowuje też wspomniany protokół wizytacji z 1817 r. Dziś jednak w oryginalnym zrębie zakrystii nie ma śladów po drugim oknie. Można więc sądzić, że znajdowało się ono w miejscu północnego otworu drzwiowego, który powstał zapewne w latach pięćdziesiątych XIX w.

Odkryte relikty malowideł ściennych przekonują, że zabytkowe dębowe oboknia dużych, prostokątnych otworów okiennych nawy (opisane w protokole wizytacji z 1817 r.), nie mogą być pierwotne. Są one wyraźnie wtórne wobec najstarszej warstwy dekoracji malarskiej, dostosowanej do innej niż zachowana struktury architektonicznej zrębu. Aranżacja najstarszych malowideł ściany północnej koliduje z obecnymi otworami okiennymi. Dopasowana została albo do ściany pozbawionej okien, albo do okien mniejszych. Wielkość zachowanych do dziś obokni uwzględnia dopiero koncepcja aranżacyjna młodszej fazy malowideł ściennych — z roku 1706.

Dotychczas przyjmowano, że kościół gąsawski miał dwa — typowo rozplanowane — wejścia: na osi elewacji zachodniej i w ścianie południowej nawy. Tymczasem okazało się, że było i trzecie — w ścianie północnej, tuż obok XIX-wiecznej arkady otwierającej murowaną kaplicę do nawy. Zachowały się tu relikty oryginalnych odrzwi dębowych, profilowanych analogicznie jak wewnętrzne, również dębowe obramienia otworów drzwiowych (w południowej ścianie nawy i północnej prezbiterium). Trzy wejścia do jednoprzestrzennego wnętrza korpusu nawowego to raczej nie znajdujący analogii wyjątek. Zapewne więc nowo odkryty otwór drzwiowy prowadził do kaplicy. Ponieważ jednak relikty jego nadproża znajdują się tuż pod zabytkowym obokniem, co wyklucza istnienie w tym miejscu aneksu architektonicznego, zatem — ewentualna kaplica mogła przylegać do nawy jeszcze przed przeobrażeniem jej struktury architektonicznej, tj. powiększeniem otworów okiennych. Problem ten wymaga dalszych badań. Niestety, północny otwór drzwiowy z dekoracyjnym, „portalowym” obramieniem, nie został odnotowany w żadnym z zachowanych opisów kościoła.

Demontaż desek szalunku ujawnił ponadto nieznanie wcześniej obramienia zewnętrzne wejścia zachodniego i południowego (te ostatnie — trwale przesłania XIX-wieczna konstrukcja kruchty). Dębowe i bogato profilowane odrzwia, niemal identyczne z obramieniami wewnętrznymi, dowodzą, że pierwotnie wszystkie otwory drzwiowe kościoła ujmowały dekoracyjne, „dwustronne” portale (il. 6).



6. Przekroje portalu w prezbiterium

6. Cross-sections of the presbytery portal

Z materiału źródłowego wynika, że drzwi tych portali były podobne do zachowanych dziś w prezbiterium. W roku 1817 pisano: „drzwi są dwojakie, wchodząc do kościoła, drewniane, mocne żelaznymi zawiasami ozdobione, jedne z cmentarza do kruchty na wielką kłótkę zamykane, a drugie do samego kościoła na wielki zamek”¹⁴. Natomiast w roku 1834: „do kościoła wejść można dwojakim wchodem, naprzód wchodem wielkim ze strony zachodniej, na którym znajdują się drzwi dwuskrzydłowe na zawiasach żelaznych, zamykane wewnątrz na zapórę drzewianą, skobel i na wrzeczędz lecz bez kłódky, stamtąd zamknięcie jest dla kościoła nie dość bezpieczne. Drugi wchód do kościoła prowadzi przez kruchtę, w niej znajdują się drzwi naprzód zewnętrzne na żelaznych zawiasach i zamykane na skobel i wrzeczędz z kłódką, drugie zaś drzwi prowadzące z kruchty do kościoła, także na zawiasach żelaznych i zamykają się na zamek dość bezpiecznie”¹⁵.

Prawdopodobnie ten sam rodzaj, co duże, prostokątne otwory okienne nawy, ma również deskowy pułap w prezbiterium¹⁶. Pod kryjącymi strop XIX-wie-

13. Raport ks. Eichstandta z 1834 r., AAG, sygn. AKM II/34/1.

14. *Visitatio...* 1817, AAG, sygn. A Cons. E 36.

15. Raport ks. Eichstandta z 1834 r., AAG, sygn. AKM II/34/1.

16. Deskowy pułap dolny nawy jest młodszy. Powstał zapewne w latach pięćdziesiątych XIX w., w czasie generalnego remontu kościoła. W roku 1854 nowy proboszcz — ks. Teofil Kegel, pisał



7. Słup narożny (południowo-zachodni) konstrukcji szkieletowej nawy, stan z maja 1999 r.

7. Corner pillar (south-west) of the skeleton construction of the nave, state in May 1999

cznymi tynkami można się spodziewać oryginalnej dekoracji malarskiej, wzmiankowanej w archiwaliach z lat: 1767, 1817 („*podbitka górą jest z tarcic malowana lecz już ma cokolwiek szpary i miejscami kapie...*”) oraz 1834¹⁷.

Konstrukcja szkieletowa, mimo że ujawnia liczne ingerencje remontowe, zachowała większość elementów pierwotnych, w tym wszystkie najważniejsze dla funkcji nośnej i statyki ustroju — słupy narożne, oczep oraz niektóre słupy pośrednie, zastrzały i rygle.

Masywne, dębowe słupy narożne ukształtowano kątowno, dostosowując do naroży ścian wieńcowych, tak by ujmowały węgiel (il. 7–8). Mają przekrój zbliżony



8. Słup narożny konstrukcji szkieletowej przy zwęglowaniu południowej ściany prezbiterium ze ścianą tęczową, stan z 1999 r.

8. Corner pillar of the skeleton construction next to the quoin of the southern presbytery wall and the rood arch wall, state in 1999

do litery „L” — przy narożnikach ścian prostopadłych oraz zbliżony do „V” — przy węglach poligonu prezbiterium. Pierwotnie osadzone były — podobnie jak również dębowe słupy pośrednie — na podwalinie, o nietypowym przekroju w formie litery „L”¹⁸. Słupy narożne i pośrednie (rozstawione stosunkowo szeroko), usztywniają rygle w pięciu poziomach, rytmicznie dzieląc cały ustrój na pola w kształcie leżącego prostokąta¹⁹. Przęsła — między parą słupów — usztywniają ponadto zastrzały — biegnące w dwóch strefach (wyznaczonych środkowym poziomem rygli). Sąsiadujące układy zastrzałów tworzą figury w formie „V”, podzielone symetrycznie słupem. System usztywnień szkiele-

w liście do Generalnego Konsystorza Arcybiskupiego, że: „*sufit, który jest z desek — powinien być całkiem nowy*”; Pismo z dn. 3 IV 1854 r., Akta kościoła parafialnego w Gąsawie, Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, sygn. AKM II/34/1.

17. *Visitatio...* 1767, AAG, sygn. A Cons. E 18; *Visitatio...* 1817, AAG, sygn. A Cons. E 36; Raport ks. Eichstandta z 1834 r., AAG, sygn. AKM II/34/1.

18. Szczątkowe reliktury tej podwaliny przetrwały w partii prezbiterium — między ceglany podmurówkami, którymi w przeszłości wypełniano zniszczone części „*przyciesia*”. O bardzo zniszczonej podwalinie i konieczności jej wymiany mówił już protokół wizytacji z 1817 r. (*Visitatio...* 1817, AAG, sygn. A. Cons. E 36), ale w roku

1856 ks. Kegel skarży się w liście do Konsystorza Generalnego, że: „*nie wymieniono przyciesia, które jest słabe i zmurszałe*”. Raport ks. Teofila Kegla do Konsystorza Arcybiskupiego z dn. 22 grudnia z 1856 r., Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, Akta kościoła parafialnego w Gąsawie, sygn. AKM II/34/2 (dalej: Raport ks. Kegla z 1856 r., AAG, sygn. AKM II/34/2).

19. W bocznych ścianach poligonalnego zamknięcia prezbiterium wyznaczone ryglami pola mają kształt prostokąta stojącego. Układy elementów konstrukcji szkieletowej mają znaczenie datujące. Por. G. Binding, U. Mainzer, A. Wiedenau, *Kleine Kunstgeschichte des deutschen Fachwerkbbaus*, Darmstadt 1977, passim.

tu dopełnia wspomniany już oczep oraz związane z nim krótkie miecze — zagęszczające górną partię usztywnień w sposób budzący pewne skojarzenia z tzw. kratownicą frankońską²⁰.

Rodzaje połączeń²¹, typ konstrukcyjny i układy elementów szkieletu — m.in. z charakterystycznym systemem diagonalnych, „zastrzałowych” usztywnień, pokrewnym skratowaniu określanym w literaturze niemieckiej jako *Mann* lub *Mannenfiguren*²² — należą do tradycji ciesielskich wypracowanym jeszcze w późnym średniowieczu, znanych na naszym obszarze przynajmniej od XV–XVI w., kiedy to budownictwo szkieletowe staje się bardziej powszechne. Cechy te w zestawieniu z profilem oczepu (il. 9) (pokrewnym obramieniom otworów drzwiowych), jak również fakturą oryginalnego materiału konstrukcyjnego (obrobionego toporem, o porowatej, wypłukanej już powierzchni, dowodzącej wielowiekowego oddziaływania czynników atmosferycznych), pozwalają przypuszczać, że szkielet ma metrykę zbliżoną do zrębu.

Konstrukcja więźby nawy i prezbiterium łączy w jednorodnym systemie tzw. stolce leżące ze storczykiem ponad dolną jętką, w alternacji wiązarów pełnych i niepełnych²³ (il. 10–11).

W ustroju dachowym nawy — nieco bardziej rozbudowanym niż prezbiterium — krokwie zaczopowane w belkach stropowych wspierają się na stolcach osadzonych na płatwi stopowej i usztywnionych — w płaszczyźnie wiązara — rozporą (połączoną ze stolcami na niewielki wrąb oraz czop). Stolce dźwigają płatew pośrednią (związaną ze stolcami na czop) oraz jętkę — osadzoną na płatwi (na niewielki wrąb), związaną z krokwiami na kołkowany zębiec. Krokwie, stolce, rozporę i jętkę spaja para długich zastrzałów, połączonych z usztywnianymi elementami na kołkowaną

nakładkę oraz kołkowany zębiec, pojedynczy oraz podwójny — tzw. pilasty. Dolne narożniki wiązara usztywniają miecze stopowe. Storczyk — zaczopowany w podwalinie leżącej na jętce — sięga kalenicy, gdzie na niewielki wrąb łączy się z krokwiami: wisi na parze zastrzałów, związanych z krokwiami na kołkowany zębiec. Górna, dwudzielna jętka — łączy się ze storczykiem na kołkowane czopy i przenika z zastrzałami na kołkowaną nakładkę z jednostronnym przewężeniem. Usztywnienia wzdłużne tworzą: ramy stolcowe — w połaciach dachu, oraz ramy storczykowe — na osi więźby²⁴.



9. Profil oczepu szkieletu nawy, stan z 1999 r.

9. Profile of the girt of the nave skeleton, state in 1997

W partii zachodniej korpusu nawowego spójny system konstrukcyjny więźby został w XIX w. zakłócony, gdyż — wymieniając wieżyczkę sygnaturki — zlikwidowano storczyk i część usztywnień wzdłużnych²⁵.

20. „Kratownica frankońska” — pojęcie wprowadzone do literatury przedmiotu przez Heinricha Franke — to mocno zagęszczony mieczami i krzyżującymi się zastrzałami system usztywnień górnej partii ustroju szkieletowego lub przysłupowego, niekiedy związany z konstrukcją ścianki kolankowej albo piętra. Zob. H. Franke, *Ostgermanische Holzbaukultur und ihre Bedeutung für das deutsche Siedlungswerk*, Breslau 1936, s. 38–39, 49.

21. Typologię, ewolucję i funkcję połączeń w zabytkowych konstrukcjach drewnianych omawia m.in.: H. Phleps, *Alemannische Holzbaukunst*, Wiesbaden 1967, passim; G. Binding, U. Mainzer, A. Wiedenau, op. cit., passim; *Fachterminologie für den historischen Holzbau Fachwerk — Dachwerk*, oprac. G. Binding, A. Roggatz, Köln 1990, passim; J. Ch. Holst, *Zeitliche Entwicklung der Verzimmerungstechnik*, (w:) *Häuser und Höfe in Lübeck*, 1; *Wege zur Erforschung städtischer Häuser und Höfe*, oprac. R. Hammel-Kiesow, Neumünster 1993, s. 221–223; w polskiej literaturze przedmiotu: W. Krassowski, *Ze studiów nad detalami zabytkowych konstrukcji ciesielskich*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, t. VII, 1962, z. 1.

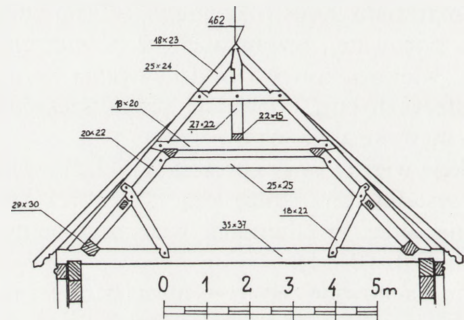
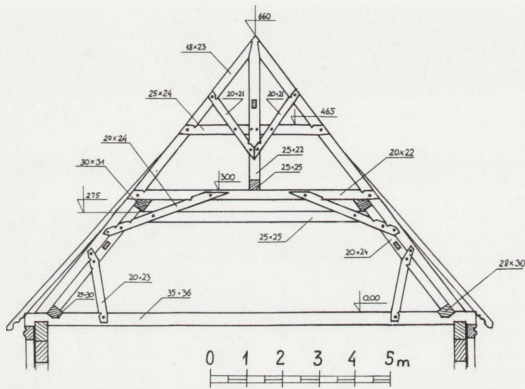
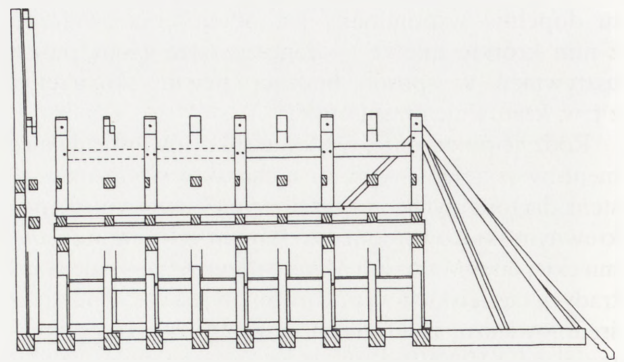
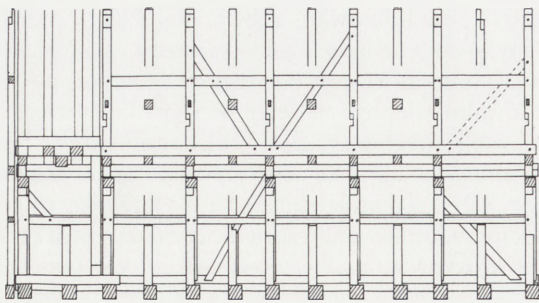
22. Zob. H. Franke, op. cit., s. 38–39; G. Binding i in., *Kleine Kunstgeschichte...*, passim; *Fachterminologie...*, s. 39, il. 42.

23. Jednorodność konstrukcyjną więźby potwierdza spójny system znaków ciesielskich. Czytelne zaburzenia ciągłości oznaczeń montażowych — przede wszystkim w ramie storczykowej — w oczywisty sposób ujawniają wtórne ingerencje remontowe. Na temat ciesielskich znaków montażowych zob.: W. Krassowski, *Ciesielskie*

znaki montażowe w XV i pierwszej połowie XVI w., „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1957, nr 3–4, s. 504–518; J. Ch. Holst, *Zeitliche...*, s. 224–233; M. Gerner, *Abbildzeichen. Zimmererzeichen und Bauforschung*, Fulda 1996. Studia obu typów więźb: storczykowej oraz stolcowej — w wersji z tzw. stolcami leżącymi — przedstawił, na przykładzie więźb toruńskich, J. Tajchman, *Ze studiów nad więźbami storczykowymi Torunia*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici”, Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo, t. XIII, 1989, s. 192–205; tenże, *Więźba dachowa ratusza toruńskiego z 1727 r.*, „Rocznik Muzeum w Toruniu”, IX, 1992, s. 9–33. Szerzej o genezie oraz ewolucji więźb storczykowych i stolcowych por. m.in.: F. Ostendorf, *Die Geschichte des Dachwerks*, Leipzig 1908, reprint — Hannover 1987, passim; G. Binding, *Das Dachwerk auf Kirchen im deutschen Sprachraum vom Mittelalter bis zum 18. Jahrhundert*, München 1991, passim. G. Binding analizując proces syntezy ustroju storczykowego z więźbą ze stolcami leżącymi dochodzi do wniosku, że najpierw storczyk został sprzężony z pionowymi ścianami stolcowymi, a dopiero później z konstrukcją „stolców leżących”, idem, s. 142, 170–173.

24. Funkcję, genezę i ewolucję usztywnień wzdłużnych w konstrukcjach dachowych omawia m.in.: F. Ostendorf, op. cit., s. 25 i n. (passim); G. Binding, *Das Dachwerk*, op. cit., s. 19 i n. (passim); o rozwoju usztywnień wzdłużnych więźb stolcowych, por. tamże, s. 159 i n.

25. Sygnaturka była zapewne stałym elementem bryły kościoła gąsawskiego. Protokół wizytacji z 1817 r. odnotowuje zniszczoną



10. Wiązar pełny i rama wzdłużna więzby nawy, stan z 1997 r.
10. Complete tie beam and the longitudinal frame of the nave rafter framing, state in 1997

11. Wiązar pełny i rama wzdłużna więzby prezbiterium, stan z 1997 r.
11. Complete tie beam and the longitudinal frame of the presbytery rafter framing, state in 1997

W więźbie prezbiterium — o znacznie mniejszej rozpiętości i wysokości — storczyki (również sięgające kalenicy i zacopowane w podwalinie), wiszą nie na zastrzałach lecz na górnej jętce, z którą łączą się kołkowaną nakładką.

Dawniej konstrukcja dachowa kryta była szkudłami. W roku 1856 wymieniono przypustnice i zmieniono pokrycie na łupek²⁶. Niestety XIX-wieczne przypustnice przekształciły pierwotną linię dachu. Wydatny okap, jaki stworzyły, całkowicie przesłoniły dekoracyjnie profilowany oczep szkieletu, który z pewnością został pomyślany jako rodzaj ozdobnego „gzysmu koronującego”. Oczip ten całkowicie przesłoniły deski szalunku z lat pięćdziesiątych XIX w..

Zrealizowany w Gąsawie ustrój dachowy „mixte”, łączący system tzw. stolców leżących z ramą storczykową, pojawił się na naszych terenach najwcześniej na Śląsku, gdzie ma genezę jeszcze średniowieczną²⁷. We wczesnych konstrukcjach tego typu storczyki związane były z podwaliną leżącą na belkach wiązarowych. Wariant ze storczykiem na osi, ponad dolną jętką — wydaje się być późniejszy, bardziej zaawansowany w ewolucji. Można się w nim dopatrywać koncepcyjnej redukcji ramy storczykowej. W architekturze polskiej więzby mieszane, łączące system „stolców leżących” z ustrojem storczykowym ponad dolną jętką — są już nieliczne. Te znane pochodzą z XVII w. Konstrukcję taką odwiązano np. w roku 1645 nad korpusem nawy kościoła klarysek w Bydgoszczy²⁸. Szczęśli-

już wieżyczkę — *Visitatio...* 1817, AAG, sygn. A Cons. E 36. Obecna zbudowana została w 1856 r. Raport ks. Kegla z 1856 r., AAG, sygn. AKM II/34/2. W drewnianym budownictwie sakralnym naszego obszaru — sygnaturka stała się niemal obowiązującym elementem bryły kościoła od XVII w. Zob. M. Kornecki, *Małopolskie kościoły drewniane doby baroku (XVIII w.)*, cz. III, „Teki Komisji Urbanistycznej i Architektury”, t. XIV, 1980, s.124; tenże, *Kościoły drewniane w Małopolsce. Zagadnienia uwarunkowań oraz systematyki typów i form architektury (od średniowiecza do XX w.)*, Kraków 1999, s. 186.

26. Jeszcze w roku 1832 pleban dokonał zakupu: „5 kop szkudeł na reperację dachu”. Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, Akta parafii w Gąsawie, sygn. 22. O założeniu nowego pokrycia w 1856 r.

informuje raport ks. Kegla z 1856 r., AAG, sygn. AKM II/34/2. Przypustnice datuje napisana ołówkiem na jednej z nich data: „1856”.

27. Zob. przyp. 23. Wczesny — z 2 poł. XV w. — klarowny konstrukcyjnie przykład takiej realizacji znany jest np. z kościoła gimnazjalnego we Wrocławiu. Zob. J. Bronner, *Zur konstruktiven Entwicklung der Dachstühle auf Breslauer Kirchen und Monumentalbauten*, Breslau 1931, il. 25; G. Binding, *Das Dachwerk*, op. cit., il. 212.

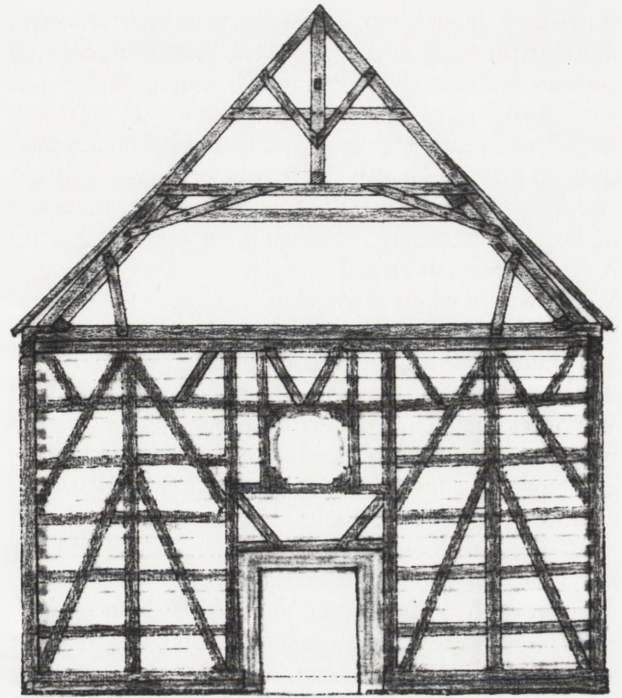
28. Zob. A. Jankowski, *Kościół Klarysek p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Bydgoszczy*, „Kronika Bydgoska” — tom specjalny wydany z okazji wizyty papieża Jana Pawła II w Bydgoszczy, Bydgoszcz 1999, s. 71.

wie, podobna do gąsawskiej realizacja — z ok. 1650 r. — zachowała się także w kościele drewnianym w wielkopolskim Graboszewie²⁹.

Zatem, podstawowe systemy konstrukcyjne kościoła gąsawskiego — zrębowy, szkieletowy i dachowy — mogły powstać w czasie określonym przez ciesielską inskrypcję na belce tęczowej. Zarazem jednak analiza struktury architektonicznej przekonuje, że nie powstały one równocześnie. W spójnej, jednorodnej koncepcji architektonicznej, zakładającej podwójną, zrębowo-szkieletową konstrukcję nośną dachu, nie zastosowano by podwaliny — wspólnej dla ścian wieńcowych i szkieletu — ukształtowanej „schodkowo”, w formie litery „L”. Różnicowanie poziomów osadzenia obu ustrojów nie znajduje w takim przypadku żadnego logicznego uzasadnienia. Poza tym, światło otworu drzwiowego — odkrytego w północnej ścianie zrębu nawy — przecina jeden z pośrodkich słupów szkieletu. Oryginalny w tym miejscu oczep konstrukcji szkieletowej — związany ze słupami złączami czopowymi — dowodzi, że słup nie uległ wtórnemu przesunięciu. Oznacza to, że otwór drzwiowy mógł pełnić swoją funkcję tylko przed wzniesieniem szkieletu. Wniosek — konstrukcja zrębowa kościoła jest pierwotna.

Ale z układu elementów konstrukcyjnych wynika też, że konstrukcja szkieletowa nie mogła powstać później niż dachowa. Szkielet — o dopasowanych do narożników ścian wieńcowych słupach nośnych, połączonych na czop z oczepem obciążonym belkami więzowymi i osadzonych (zapewne połączeniem czopowym) na wspólnej ze zrębem podwalinie — nie mógł zostać wzniesiony przy już odwiązanej więźbie. Zatem — konstrukcja szkieletowa powstała raczej równocześnie z dachową (il. 12). Co prawda dopuszczalne jest domniemanie starszej metryki szkieletu niż więźby, ale jest ono bardzo wątpliwe. Podobnie jak założenie, że konstrukcja dachowa powstała wraz z wieńcową i została zdemontowana na czas wznoszenia szkieletu, po czym ponownie odwiązana. Gdyby tak było — z pewnością zachowałyby się jakieś ślady tej operacji.

Wnioski płynące z analizy struktury architektonicznej potwierdziły przeprowadzone ostatnio badania dendrochronologiczne³⁰. Wynika z nich, że konstrukcja zrębowa oraz szkieletowa i dachowa powstały z drzew ściętych w tym samym stuleciu, ale w różnym czasie. Najwcześniej ścięto drzewa wykorzystane do wzniesienia ścian wieńcowych. Niestety, próbki pobrane z bardzo już zniszczonych elementów (wytypowanych do wymiany) — okazały się niedoskonałe. Podstawy do



12. Prawdopodobny układ elementów konstrukcyjnych szkieletu zachodniej ściany nawy z ok. 1700 r.

12. Probable configuration of the construction elements of the skeleton of the western nave wall from about 1700

precyzyjnego datowania dała właściwie tylko jedna próba — pobrana z rygla szkieletu nawy. Pozwoliła ona stwierdzić, że element ten wykonano z dębu ściętego zimą 1697 r. lub wczesną wiosną roku następnego.

W konkluzji ekspertyzy dendrochronologicznej badane drewno konstrukcyjne zostało przyporządkowane dwóm założonym ścinkom — po roku 1620 (przed 1636) oraz w latach 1697/1698. Na pierwszą wskazały próbki z bierwion ścian zrębowych prezbiterium i zakrystii, na drugą — elementy konstrukcji szkieletowej i dachowej. Nie trzeba dodawać, że chronologia ta pozostaje bez związku z datą na belce tęczowej.

Ważne przesłanki do konkretyzacji wniosków z badań architektonicznych przyniosły kwerendy archiwalne.

W dokumencie z 1699 r. odnotowano: „*Tectum Ecclesiae parietes, Fenestras Pavimentum ex lateribus coctis, stratum ex integro bonum*” (podkr. — A. J.)³¹. W innym, z roku 1767, stwierdzono: „*Sub anno 1674 reaedificata...*” (podkr. — A. J.)³². Nie ma powodu, by kwestionować precyzję tych wypowiedzi. Zatem, oba zapisy, a szczególnie ten z roku 1699, stwarzają pod-

29. Zob. *Inwentarz drewnianej architektury sakralnej w Polsce*, „Źródła do Dziejów Sztuki Polskiej”, t. XX, z. 4a: *Kościół w Wielkopolsce XVI wieku*, oprac. M. Pawlaczyk, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1985, s. 37-44, il. 3, 7. Monografista kościoła — M. Pawlaczyk, datuje graboszewską więźbę „mixte” na czas budowy kościoła, tj. na ok. 1520 r. W ocenie autora tych rozwiązań, znajdującego więźbę z autopsji, nie jest to konstrukcja pierwotna.

30. Badania Andrzeja Zielskiego, przeprowadzone w kwietniu 2000 r. w Pracowni Dendrochronologicznej Zakładu Taksonomii

i Geografii Roślin w Instytucie Ekologii i Ochrony Środowiska UMK w Toruniu; A. Zielski, *Datowanie dendrochronologiczne drewna konstrukcyjnego z kościoła p.w. św. Mikołaja w Gąsawie*, mpis, WKZ, Toruń-Bydgoszcz 2000.

31. *Acta Visitationis Archidiaconatus Genesensis. Visitatio Ecclesiae Parochialis in Oppido Gąsawa Die 6 Dec. 1699*, Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, sygn. A Cons. E6 (dalej: *Visitatio...* 1699, AAG, sygn. A Cons. E6).

32. *Visitatio...* 1767, AAG, sygn. A Cons. E18.

stawy do przypuszczeń, że inskrypcja na belce tęczowej dokumentuje nie datę wzniesienia świątyni, lecz jej „odnowienia” czyli „odbudowy”. Dopuszczalne jest więc założenie, że ściany wieńcowe są starsze niż dotąd zakładano, a zatem, że są pozostałością kościoła wzniesionego przed rokiem 1674. Sądząc po formach detalu architektonicznego i wielkości zrębu, raczej nie mógł on zostać wzniesiony wcześniej niż w końcu 1 ćwierci XVII w. Zarazem musiał powstać przed wybuchem w Wielkopolsce wojny szwedzkiej, w czasie której zanikł ruch budowlany³³. Niewykluczone też, że wojna przerwała budowę świątyni i kontynuacja prac nastąpiła dopiero w czasie upamiętnionym na belce tęczowej. W kontekście tych rozważań szczególnej wymowy nabiera sugestia (niestety nieudokumentowana) wybitnego znawcy archiwaliów kościelnych S. Librowskiego, że kościół w Gąsawie pochodzi z roku 1642³⁴.

W dotychczasowych poglądach na temat dziejów kościoła gąsawskiego powszechnie wiązano początki obecnej świątyni z doszczętnym zniszczeniem poprzedniej — w czasie pożaru miasta w 1656 r. Przekonanie to nie ma jednak uzasadnienia źródłowego, a dostępne przekazy archiwalne zdają się nawet mu przeczyć. Wynika z nich bowiem, że w roku 1667 powołano „przy kościele” bractwo różańcowe, a dwa lata później — bractwo aniołów stróżów³⁵. Wiadomo też o dzwonie ufundowanym w roku 1661³⁶. Nasuwa się więc wniosek, że w latach sześćdziesiątych XVII w. kościół istniał. A ponieważ nie mógł zostać zbudowany w czasie wojny szwedzkiej, zatem powstał w 1 poł. XVII w. (raczej na początku 2 ćwierci XVII w.), przetrwał pożogę miasta w roku 1656 i doczekał się gruntownego remontu w roku 1674.

Takiemu scenariuszowi odpowiadają przywołane już wyniki badań dendrochronologicznych sosnowych ścian zrębowych.

Badanie dendrochronologiczne dębowych elementów konstrukcji szkieletowej wskazuje, że „odnowiona” w 1674 r. świątynia nie miała jeszcze szkieletu i pozostawała nadal budowlą zrębową. Szkielet wokół ścian wieńcowych oraz więźba powstały po 1697 r., na pewno przed rokiem 1699, kiedy to odnotowano

„odnowiony dach”. Trudno powiedzieć, dlaczego po dwudziestu latach kościół ponownie poddano gruntownym zabiegom remontowym. Może uległ jakiejś katastrofie w trakcie jednej z licznych w ostatniej ćwierci XVII w. potyczek zbrojnych, może źle przeprowadzono remont nadwerżonej w czasie potopu szwedzkiego budowli, a może architektura kościoła zaczęła wykazywać oznaki zachwiania stabilności na skutek osiadania podłoża w związku z założeniem aż dwu krypt³⁷.

Jednak najbardziej prawdopodobna przyczyna kolejnego remontu wydaje się mieć związek z operacją powiększenia otworów okiennych, mocno osłabiającą system konstrukcyjny. Albo przeprowadzono ją ok. 1674 r., nie uwzględniając następstw; w efekcie — konstrukcja zrębowa szybko zaczęła ujawniać oznaki naruszenia równowagi układu statycznego, wymuszając ponowny remont i dodatkową konstrukcję nośną dachu, albo — otwory okienne przeobrażono w latach dziewięćdziesiątych XVII w. ze świadomością konsekwencji konstrukcyjnych przedsięwzięcia. W takim przypadku nowe otwory okienne powstałyby wraz ze szkieletem odciażającym ściany wieńcowe. Drugi wariant wydaje się bardziej prawdopodobny, choć za pierwszą wersją przemawia późna konsekracja kościoła — dopiero w 1690 r., a także późna fundacja ołtarza głównego — w roku 1687³⁸.

Cały proces „odnowienia” świątyni zwieńczyła dekoracja malarska z 1706 r.

Analiza materiałów źródłowych raczej wyklucza możliwość powstania więźby i konstrukcji szkieletowej w XVIII w. Protokół wizytacji z 1775 r. informuje co prawda o odnowionym dachu, ale wskazuje zarazem na potrzebę remontu kościoła³⁹. Z pewnością remontu nie przeprowadzono, o czym przekonuje opis kościoła z roku 1817, który pośrednio oddaje stan z końca XVIII stulecia. W 1830 r. ówczesny proboszcz — ks. Wojciech Szredziński, wystąpił nawet do Arcybiskupiego Konsystorza Generalnego o zezwolenie na rozbiórkę świątyni⁴⁰. Wniosek został rozpatrzony pozytywnie⁴¹. Szczęśliwie nie zgodziły się na rozbiórkę władze pruskie i kościół ocalał. „Spustoszony” do połowy XIX w., w latach 1856–1858 poddany został generalnemu remontowi⁴².

33. E. Linette, *Sztuka rozwiniętego baroku*, (w:) *Dzieje Wielkopolski*, s. 756–757.

34. S. Librowski, *Repertorium akt wizytacji kanonicznych...*, cz. 2, z. 2, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. 33, Lublin 1976, s. 195.

35. E. Callier, op. cit., s. 212. W archiwum parafii w Gąsawie znajdują się odpisy informacji źródłowych na ten temat, niestety nieznanego pochodzenia.

36. J. Kohte, op. cit., s. 156.

37. *Visitatio... z 1817*, AAG, sygn. A Cons. E36; Raport ks. Eichstandta z 1834 r., AAG, sygn. AKM II/34/1.

38. Źródłowym potwierdzeniem aktu konsekracji jest oryginalny dokument konsekracyjny z 1690 r. biskupa Alberta Stawowskiego, sufragana gnieźnieńskiego, odkryty w 1973 r. w ołtarzu głównym kościoła w Gąsawie, odczytany w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie przez ks. Władysława Zientarskiego, odpis w archiwum parafii w Gąsawie: „Anno Domini MDCXC Die XV Mensis Octobris Ego Albertus Stawowski Episcopus Petrenensis Suffraganeus Gnesnensis Ecclesiam et altare hoc in honorem/ S. Nicolai Pontificis

consecravi...”. Konsekrację ołtarza głównego potwierdza oryginalny dokument fundacyjny z 1687 r., odnaleziony w roku 1973 — wraz z przywołanym już dokumentem konsekracyjnym — w ołtarzu głównym kościoła w Gąsawie. Odczytany również przez ks. Władysława Zientarskiego — odpis w archiwum parafii w Gąsawie.

39. *Visitatio Decanatus Znenensis 1775*, Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, sygn. A Cons. E39 (nowa — AAG. Wiz. 18).

40. Pismo z dn. 28 VIII 1830 r., Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, Akta — Gąsawa, sygn. AKM II/34/2. Wniosek o zezwolenie na rozbiórkę budzi zdziwienie, zważywszy że kościół musiał zostać poddany jakimś pracom remontowym przy okazji dobudowy kaplicy w 1816–1817 r. Jest raczej pewne, że między rokiem 1817 a 1834 przeparto otwory okienne w prezbiterium, nie ma ich bowiem w opisie kościoła z 1817 r., a są w cytowanym już raporcie ks. Eichstandta.

41. Zgoda na rozbiórkę widnieje w formie adnotacji z datą 13 IX 1830 r. na piśmie ks. Szredzińskiego z 28 VIII 1930 r.; tamże.

42. Proces remontu dokumentują listy i sprawozdania ks. Teofila Kęgla przesyłane do Konsystorza Generalnego — zob. Archiwum

XVII-wieczny rodowód zrębu, szkieletu i więźby wydaje się zatem pewny.

Wyraźnie czytelna w budowli gąsawskiej konstrukcyjna symbioza szkieletu i więźby pozwala na stwierdzenie, że złożony, zrębowo-szkieletowy system nośny dachu jest efektem przemyślanej koncepcji architektonicznej.

Podwójna, zrębowo-szkieletowa konstrukcja ścian (nośna dachu) nie została jak dotąd wyodrębniona w typologiach architektury chrześcijańskich kościołów drewnianych.

W literaturze przedmiotu dotyczącej świątyń drewnianych konstrukcję taką odnotowali jedynie w kilku bożnicach Maria i Kazimierz Piechotkowie, a za nimi ostatnio także — Marian i Wojciech Pokropkowie⁴³. Konstrukcja architektoniczna synagog, których dach dźwigały ściany wieńcowe i otaczający je od zewnątrz system usztywnionych słupów (osadzonych na podwalinie i związanych oczepem) — zdefiniowana została

przez wymienionych badaczy jako „przysłupowa”. Ale czy rzeczywiście rozwiązanie tego typu w budownictwie sakralnym określać można jako przysłupowe? To osobne zagadnienie, które wymaga dalszych, pogłębionych studiów, podobnie jak związki kościoła gąsawskiego z architekturą synagog czy geneza zrębowo-szkieletowej konstrukcji ścian w architekturze sakralnej.

Sondażowe badania terenowe — na razie ograniczone tylko do obszaru Wielkopolski — dowiodły, że konstrukcja ścian świątyni w Gąsawie nie jest tak wyjątkowa, jak można by sądzić na podstawie literatury przedmiotu. Okazuje się, że są i inne kościoły drewniane o podwójnej konstrukcji nośnej dachu, w tym także XVII-wieczne. Odnaleziony materiał porównawczy uprawnia nawet do wniosku, że zrębowo-szkieletowe świątynie były dość liczne w architektonicznym krajobrazie XVII- i XVIII-wiecznej Wielkopolski. Co więcej, już wstępne badania ujawniły, że kościoły o podwójnym ustroju nośnym dachu realizowane były w kilku wariantach⁴⁴.

Archidiecezjalne w Gnieźnie, Akta kościoła parafialnego w Gąsawie, sygn. AKM II/ 34/2.

43. M. i K., Piechotkowie, *Bramy Nieba. Bożnice drewniane na ziemiach polskich dawnej Rzeczypospolitej*, wyd. II, Warszawa 1996, s. 32-34; M. i W. Pokropkowie, *Tradycyjne budownictwo drewane w Polsce*, t. II: *Budownictwo sakralne*, cz. 1: *Bożnice, meczety, moleny staroobrzędowców oraz podlaskie cerkwie unickie i prawosławne*, Warszawa 1996, s. 7-30.

44. Wstępną systematykę konstrukcji zrębowo-szkieletowych w architekturze sakralnej autor zaprezentował na wspomnianej sesji toruńskiej — referat w druku. Zob. też A. Jankowski, *Uwagi o zrębowo-szkieletowej konstrukcji ścian w architekturze sakralnej*, (w:) *Architektura ryglowa. Materiały konferencyjne. Polsko-niemiecka konferencja pt. Architektura ryglowa — wspólne dziedzictwo*, Szczecin 2000, s. 169-188.

The Wooden Church in Gąsawa — an Example of Unidentified Construction in Sacral Architecture

The seventeenth-century wooden church of St. Nicholas in Gąsawa is one of the most important testimonies of the cultural heritage of the Pałuki region. Alongside the church in Tarnów Pałucki it is the oldest extant wooden church in Pałuki and one of the oldest within the range of historical Greater Poland.

The tower-less, single-nave object with a small distinct sacristy and porch, with boarding on the outside and plaster inside, and a solid slightly deformed at the beginning of the nineteenth century by the addition to the nave of an unproportionately large, brick cylindrical chapel, did not meet with greater interest on the part of researchers. Recorded in catalogues of monuments and locally issued publications concerning the history of the region the church was discussed laconically as an edifice with a uniform construction, erected in 1674 (as evidenced by the date inscribed on the bell of the rood arch beam), and founded by Kazimierz Brzechwa, the abbot of Trzemeszno.

Recent thorough repairs revealed the heretofore concealed original appearance of the church.

The removal of nineteenth-century boarding and plaster showed that the church in Gąsawa has a double, frame supporting structure of the roof, while the interior walls are covered by at least three layers of painted decoration.

An analysis of the architectonic structure, dendrochronological examinations, an archival survey, and an initial analysis of the arrangement programmes of particular phases of the painted decoration permitted the assumption that the gable walls, the frame and the rafter framing date back to the seventeenth century, but do not share a joint origin. The oldest are the frame walls, probably a remnant of a church raised at the end of the first quarter of the seventeenth

century. The date on the rood arch beam — 1674 — commemorates not the construction but the reconstruction of the object, partially destroyed during the Swedish wars.

Up to the 1690s the church was a frame construction. From 1697 to 1699 the frame became encircled on the outside by a skeletal structure (without nogging). The most likely reason for this solution was the enlargement of the nave windows. The skeletal construction relieved the weakened frame and guaranteed stability to the static configuration of the edifice.

The organic union of the frame and skeletal structure and the rafter framing made it possible to recognise the carrying system of the roof as the effect of a well-devised architectonic conception.

Up to now, literature concerning wooden churches has not distinguished the double, frame-skeletal, construction of the walls. Similar solutions have been recorded only among non-extant examples of the architecture of wooden synagogues in the former Commonwealth.

On-the-spot investigations, albeit for the time limited to select objects in historical Greater Poland, have demonstrated that churches with a double carrying roof construction are not as exceptional as it might be assumed upon the basis of pertinent literature. Solutions similar to the “Gąsawa” model have been discovered in both seventeenth- and eighteenth-century churches.

At the present stage it is still difficult to draw concrete conclusions concerning the origin and evolution of wooden churches with a double, frame-skeletal wall construction, which calls for further studies. Today, the most important is the very fact that this type of construction has been classified in sacral architecture of the Christian cultural range.